



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 grudnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło (przewodniczący)

SSN Piotr Prusinowski

SSN Krzysztof Staryk (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania E. Sp. z o.o. Spółki Komandytowej w S.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Jaśle
z udziałem A. N.

o ustalenie właściwego ustawodawstwa i wydanie zaświadczenia A1,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 10 grudnia 2024 r.,
skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie
z dnia 9 czerwca 2022 r., sygn. akt III AUa 66/21,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w Rzeszowie do ponownego rozpoznania i
orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Piotr Prusinowski Halina Kiriło Krzysztof Staryk

ł.n
r.g.

UZASADNIENIE

W wyroku z dnia 9 czerwca 2022 r., sygn. akt III AUa 66/21, Sąd Apelacyjny w Rzeszowie – w sprawie z odwołania E. Spółki z o.o. Spółki Komandytowej w S. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Jaśle (dalej również jako: ZUS lub organ rentowy), z udziałem A. N., zmienił zaskarżony apelacją ZUS wyrok Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krośnie z dnia 5 listopada 2020 r., sygn. akt IV U 579/19, w ten sposób, że oddalił odwołanie Spółki od decyzji organu rentowego z dnia 12 kwietnia 2019 r., nr 72/2019, w której ZUS wycofał zaświadczenie A1 potwierdzające zastosowanie wobec ubezpieczonego A. N. ustawodawstwa polskiego w okresie od 14 stycznia 2016 r. do 12 lutego 2016 r. i stwierdził, że w tym okresie zainteresowany nie podlegał ustawodawstwu polskiemu z powodu podlegania ustawodawstwu duńskiemu.

W wyroku z dnia 5 listopada 2020 r., sygn. akt IV U 579/19, Sąd Okręgowy w Krośnie zmienił zaskarżoną decyzję ZUS z dnia 12 kwietnia 2019 r. i stwierdził, że ubezpieczony A. N. podlega ustawodawstwu polskiemu w okresie od 14 stycznia 2016 r. do 12 lutego 2016 r., zobowiązując jednocześnie organ rentowy do wydania ubezpieczonemu zaświadczenia A1 potwierdzającego, że w okresie od 14 stycznia 2016 r. do 12 lutego 2016 r. podlega ustawodawstwu polskiemu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że 21 stycznia 2016 r. ZUS na wniosek E. sp. z o.o. sp. k. wydał zaświadczenie o ustawodawstwie dotyczącym zabezpieczenia społecznego na podstawie art. 13 ust. 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego, poświadczające zastosowanie wobec A. N. ustawodawstwa polskiego od 14 stycznia 2016 r. do 31 grudnia 2016 r. Pracownik miał w tym okresie wykonywać pracę na terytorium kilku państw członkowskich Unii Europejskiej tj. w Polsce, Niemczech, Danii i Wielkiej Brytanii. W dniu 16 sierpnia 2016 r. E. sp. z o.o. sp. k. złożyła wniosek o skrócenie okresu ważności formularza A1 wydanego w dniu 21 stycznia 2016 r, a to wobec rozwiązania umowy zawartej z A. N.. W dniu 23 sierpnia 2016 r. ZUS poświadczył formularz A1, w którym skrócił

okres obowiązywania ustawodawstwa polskiego od 14 stycznia 2016 r. do 12 grudnia 2016 r.

A.N. został zatrudniony w E. sp. z o.o. sp. k. z zamiarem powierzenia mu prac w różnych krajach Unii Europejskiej: Danii, Wielkiej Brytanii, Polsce. Po okresie 3 tygodni wykonywania pracy, pracownik zrezygnował z dalszej współpracy z Firmą E. sp. z o.o. sp. komandytowa. W okresie 3 tygodni współpracy z tym podmiotem pracownik wykonywał pracę w Danii, po czym miał zostać skierowany do pracy w Wielkiej Brytanii, jednak nie zgłosił się już więcej do pracy. A. N. posiadał przy tym właściwy w Polsce ośrodek interesów życiowych – rodzinę, konto bankowe i rezydencję podatkową. Jego wyjazd na okres 3 tygodni na terytorium Danii miał charakter wyłącznie incydentalny, bez zamiaru zmiany miejsca zamieszkania i ośrodka interesów życiowych. Od 11 stycznia 2016 r. do 12 lutego 2016 r. A. N. był zgłoszony do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego przez płatnika – E. sp. z o.o. sp. k. Od 15 stycznia 2016 r. do 12 lutego 2016 r. był również zgłoszony do ubezpieczenia zdrowotnego przez płatnika – E. sp. z o.o.. A. N., był zatrudniony przez E. Sp. z o.o. Sp.k. i F. Sp. z o.o. w celu wykonywania pracy zarówno w Polsce, jak i na terytorium Danii, przy czym w jego przypadku kryterium dotyczące wynagrodzenia na terytorium Polski wynosiło 100% - otrzymywał on wynagrodzenie wyłącznie od polskich pracodawców. To, że nie podjął on pracy w Polsce wynikało jedynie z tego, że po powrocie z Danii zakończył współpracę z ww. spółkami. Zawarta natomiast przez strony umowa przewidywała, że po powrocie będzie pracował w siedzibie spółek w miejscowości S. w dużej hali produkcyjnej, czekając na kolejny wyjazd za granicę. Na hali w S. wykonywane były elementy metalowe dla firm zagranicznych, z którymi współpracowały spółki E., a pozostała ich część zostawała na hali lub była przeznaczona na sprzedaż. Materiały niezbędne do produkcji takie jak blacha, czy profile były przez firmy E. kupowane w kraju, natomiast przekaźniki, czy skrzynki przychodziły do S. z zagranicy. Było to dla firmy bardziej ekonomiczne, gdyż zmniejszało koszt uzbrojenia i przygotowania jej do montażu za granicą, w Polsce wówczas pracownicy wykonujący tę pracę nie otrzymywali diet, a jedynie stawkę godzinową. Takie gotowe do montażu skrzynki były wysyłane za granicę busami należącymi do firm E. albo też spedycją. Zgodnie z zawartą umową w Polsce ubezpieczony miał pracować 8 godzin dziennie, a swoją obecność w pracy

potwierdzać podpisując listę obecności. Bezpośredni nadzór nad ich pracą miał sprawować P. D. lub jego żona.

Sąd pierwszej instancji – powołując się na regulację z art. 11 ust. 1 i 3 lit. a rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego – wskazał, że ubezpieczony w spornym okresie wykonywał pracę w Danii i „nie zdążył” kontynuować zatrudnienia w siedzibie swoich pracodawców FPH „E.” Sp. z o.o. sp. k. oraz F. Sp. z o.o. w Polsce, gdyż zrezygnował z tego zatrudnienia. W sytuacji, gdy jego zatrudnienie obejmowało również pracę w Polsce, zgodnie z przepisem art. 13 ust. 1 lit. b (ii) podlega on ustawodawstwu polskiemu. Według Sądu pierwszej instancji organ rentowy nie powinien samodzielnie wydawać decyzji w sprawie właściwego ustawodawstwa w stosunku do ubezpieczonego, lecz w pierwszej kolejności zwrócić się do instytucji duńskiej celem zajęcia wspólnego stanowiska. Tymczasem ustalenie w sprawie przez organ rentowy dla ubezpieczonego ustawodawstwa duńskiego nastąpiło, bez przeprowadzenia jakiegokolwiek procedury i ustaleń w tym przedmiocie z duńską instytucją zabezpieczenia społecznego.

Według Sądu drugiej instancji w sytuacji ubezpieczonego – obywatela Polski – zastosowanie znajdują przepisy wspólnotowej koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego – rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) Nr 883/2004 z 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz. Urz. UE Nr L.04.166/1), a także rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) Nr 987/2009 z 16 września 2009 r. dotyczące wykonania rozporządzenia (WE) Nr 883/2004 (Dz. Urz. UE Nr L.09.284/1). Sąd drugiej instancji przedstawił regulacje określone w art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego oraz art. 14 ust. 1 i ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 987/2009 z dnia 16 września 2009 r. W rozpoznawanej sprawie organ rentowy na podstawie wyników przeprowadzonej kontroli u płatnika oraz w firmie F. sp. z o.o., zeznań P. D. (reprezentującego płatnika oraz Prezesa Zarządu firmy E. sp. z o.o.), zeznań świadków, a przede wszystkim zeznań samego ubezpieczonego A. N., doszedł do przekonania, że pracownicy płatnika, w tym i A. N., istotnie wyłącznie

wykonyują pracę na rzecz ww. firm w państwach członkowskich, ale nie w Polsce. Z tego powodu organ rentowy zaskarżoną decyzją cofnął zaświadczenie A1 potwierdzające, że do ubezpieczonego A. N. od 14 stycznia 2016 r. do 12 lutego 2016 r. zastosowanie znajdowało ustawodawstwo polskie oraz stwierdził, że A. N. nie podlega ustawodawstwu polskiemu w ww. okresie. W toku postępowania apelacyjnego ZUS przedstawił również pismo procesowe z dnia 17 marca 2021 r. wraz z decyzją z 3 marca 2021 r., uzupełniającą decyzję z dnia 12 kwietnia 2019 r., zawierającą ustalenia organu rentowego w aspekcie możliwości zastosowania do sytuacji ubezpieczonego normy art. 12 ust. 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z 29 kwietnia 2004 r. Wynika z nich, że E. sp. z o.o. sp.k. w Polsce posiada biuro i kadry, w kraju odbywa się również rekrutacja pracowników i załatwianie wszystkich formalności związanych z zatrudnieniem. W przypadku, gdy dany pracownik był zatrudniony jednocześnie przez obie spółki, tj. F. sp. z o.o. sp. k. NIP-[...] oraz E. sp. z o.o. NIP-[...] z wnioskami o wydanie zaświadczenia A1 występowała i czyni to nadal, wyłącznie spółka E. sp. z o.o. sp. k. NIP-[...], której udziałowcami są P. D. oraz H. H., będący jednocześnie wspólnikiem dwóch spółek na terenie Niemiec z którymi kontrakty w spornym czasie mają zawarte obie spółki E.. Druga spółka, F. sp. z o.o. NIP-[...], gdzie wspólnikami są te same ww. osoby, nie składała do organu rentowego wniosków o wydanie formularza A1, dla kierowanych do pracy za granicę pracowników w przypadku, gdy pracownicy byli zatrudnieni jednocześnie przez obie ww. firmy. Tymczasem pracownicy, w tym A. N. wykonywali pracę na rzecz obu spółek za granicą. Wnioski ww. o wydanie zaświadczenia A1 spółki F. sp. z o.o. sp. k. NIP-[...] datują się od 2015 r. Obroty spółki F. sp. z o.o. sp.k. NIP [...] w Polsce kształtowały się następująco: w 2015 r. - 0%, 2016 r. - 0%, 2017 r. - 0%, 2018 r. - 7,387%, zaś w 2019 r.- 10,143%. Natomiast obroty w Polsce spółki E. sp. z o.o. NIP-[...] w latach 2015-2017 wynosiły 0%, w roku 2018 wynosiły zaledwie 0,937%, a w roku 2019 - 3,993%. Z ustaleń tych wynika także, co wprost potwierdza A. N. w zeznaniach złożonych w trakcie postępowania kontrolnego prowadzonego przez organ rentowy, że pracownicy nie mieli rozeznania na rzecz której spółki wykonują pracę za granicą, a z dostarczanej przez spółkę F. sp. z o.o. sp.k. NIP-[...] dokumentacji wynika, że pracownicy, w ciągu danej dniówki roboczej tj.

ośmiogodzinnego dnia pracy część godzin pracy wykonywali pracę na rzecz jednego pracodawcy, a drugą część czasu pracy w ciągu danego dnia poświęcali na rzecz drugiego pracodawcy, tj. firmy E. sp. z o.o. NIP-[...]. Prezes spółki zeznał, że sam kwalifikował prace, które były wykonywane na rzecz E. sp. z o.o., a które na rzecz F. sp. z o.o. sp. k., a na koniec miesiąca był wystawiony rachunek, na podstawie którego wypłacano wynagrodzenie za pracę w Polsce i za granicą łącznie. Prezes Spółki zeznał także, że wykonując daną pracę w poszczególnym dniu zleceniobiorcy/pracownicy nie posiadali wiedzy, dla której firmy pracują i w jakim czasie oraz nie mieli określonych godzin pracy. Wykonaną przez pracowników bądź zleceniobiorców pracę, P. D. sam rozliczał i kwalifikował koszt ich pracy, albo dla spółki E. sp. z o.o. NIP-[...] albo dla spółki F. sp. z o.o. sp. k. NIP [...]. Obie spółki w latach 2015-2017 nie realizowały w Polsce żadnych kontraktów. Obie spółki, zgodnie z zawartymi umowami świadczyły usługi jedynie na rzecz dwóch kontrahentów niemieckich, w zakresie budowy i montażu przemysłowych instalacji elektrycznych w różnych państwach Unii Europejskiej, a umowy te precyzowały rodzaj i zakres prac, których wykonywanie na nich ciążyło. Tymi kontrahentami niemieckimi byli F. oraz H. (obecnie spółka cywilna z siedzibą w W.), gdzie w obu przypadkach przedstawicielem tych firm jest P. H., który jest także współnikiem firmy E. sp. z o.o. oraz F. sp. z o.o. sp.k. Spółki te, pomimo wniosku oddziału ZUS w Jasle, nie udokumentowały także kontraktów na realizację usług na terytorium Polski w latach 2018-2019. W dyspozycji oddziału znajduje się jedynie umowa z 20.03.2020 r. z polskim podmiotem, jednak nie przekazano żadnych szczegółowych wyjaśnień w tym zakresie. Z zeznań A. N. złożonych przed organem rentowym jasno przy tym wynika, że podjął on zatrudnienie u ww. płatnika tylko celem świadczenia pracy za granicą. Z kolei z zeznań świadków składanych w trakcie postępowania administracyjnego przed organem rentowym wynika także, że pracownicy po zakończeniu pracy za granicą zjeżdżali do Polski, mieli czas wolny, odbierali czas wolny za przepracowane godziny nadliczbowe i zasadniczo nie wykonywali istotnej pracy w Polsce. Zgodnie z zeznaniami pracowników materiały, urządzenia, na których wykonywali pracę za granicą, znajdowały się na poszczególnych budowach za granicą. Wymaga też podkreślenia, że negatywną

przesłanką delegowania, wynikającą z art. 12 ust. 1 rozporządzenia nr 883/2004 jest kwestia zastępowania pracowników, do którego to procederu w spółkach dochodziło.

Sąd drugiej instancji stwierdził, że mimo, iż wnioskodawca (Spółka) ma siedzibę w Polsce, posiada własną administrację i rekrutuje pracowników, to nie da się jednak przyjąć, że prowadzi znaczną część działalności na terytorium państwa członkowskiego, w którym ma siedzibę, czyli w Polsce. Tymczasem decydującym warunkiem dla zastosowania art. 12 ust. 1 rozporządzenia 883/2004 jest istnienie więzi między pracodawcą a państwem członkowskim, w którym ma on swoją siedzibę. Zarówno wnioskodawca, jak i spółka z o.o. E. NIP-[...], nie prowadzą na terenie Polski „znaczej działalności” o której mowa w art. 12 ust. 1 rozporządzenia nr 883/2004. W latach 2015 - 2017 obie spółki nie wykazały żadnych obrotów na terytorium Polski, natomiast na podstawie deklaracji VAT-7, obroty w Polsce w latach 2018-2019 kształtowały na poziomie zaledwie kilku procent. Wartość obrotu krajowego w sposób istotny odbiega od poziomu około 25% całkowitego obrotu, który jest powszechnie uważany za cezurę pozwalającą na zastosowanie określonych przepisów dotyczących podlegania ubezpieczeniom, bądź to w kraju wysyłającym, bądź w przyjmującym. Możliwość zaś delegowania pracowników ogranicza się wyłącznie do przedsiębiorstw, które normalnie prowadzą swą działalność na terytorium państwa członkowskiego, którego ustawodawstwu nadal podlega pracownik delegowany.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego odwołująca się Spółka zaskarżyła skargą kasacyjną. Skargę oparto na obydwu podstawach kasacyjnych określonych w art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. W ramach pierwszej podstawy (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.) zarzucono naruszenie następujących przepisów prawa materialnego:

1) art. 13 ust. 1 lit. b) (ii) rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz. U. UE. L. z 2004 r. Nr 166, str. 1 ze zm.) przez jego bezpodstawne niezastosowanie i nieustalenie podlegania przez zainteresowanego ustawodawstwu polskiemu, pomimo że ustalony w niniejszej sprawie stan faktyczny w pełni przemawia za zastosowaniem tego przepisu, gdyż zainteresowany jest osobą, która normalnie wykonuje pracę w co najmniej dwóch państwach członkowskich, ma miejsce zamieszkania w Polsce, a ponadto siedziba

obydwu pracodawców (zleceniodawców) zainteresowanego znajduje się wyłącznie w Polsce;

2) art. 14 ust. 5 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 987/2009 z dnia 16 września 2009 r. dotyczącego wykonywania rozporządzenia (WE) nr 883/2004 w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz. U. UE. L. z 2009 r. Nr 284, str. 1 ze zm.) przez jego bezpodstawne niezastosowanie i nieustalenie podlegania przez zainteresowanego ustawodawstwu polskiemu, pomimo że przepis ten powinien zostać zastosowany w ustalonym w niniejszej sprawie stanie faktycznym, gdyż zainteresowany jest osobą, która na zmianę wykonuje kilka odrębnych prac w co najmniej dwóch państwach członkowskich dla tych samych pracodawców (zleceniodawców), przy czym siedziba obydwu pracodawców (zleceniodawców) zainteresowanego znajduje się wyłącznie w Polsce, co sprawia, że zamiast art. 11 ust. 3 lit. a) rozporządzenia nr 883/2004 powinien zostać zastosowany art. 13 ust. 1 lit. b) (ii) rozporządzenia nr 883/2004;

3) art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2022 r., poz. 1009 ze zm.) przez bezpodstawne niezastosowanie, pomimo że zainteresowany wykonuje pracę na podstawie umowy zlecenia zawartej z wnioskodawcą, którego siedziba znajduje się w Polsce, a w związku z tym zainteresowany podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako zleceniobiorca zatrudniony przez wnioskodawcę na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej.

W ramach podstawy procesowej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) skarżący zarzucił naruszenie:

- art. 327¹ § 1 pkt 2 k.p.c. oraz art. 387 § 2¹ pkt 2 k.p.c. przez zaniechanie wskazania przez Sąd Apelacyjny podstawy prawnej ustalenia podlegania przez zainteresowanego ustawodawstwu duńskiemu, zaniechanie oceny kluczowych zarzutów apelacyjnych organu rentowego i ograniczenie się do omówienia art. 12 ust. 1 rozporządzenia nr 883/2004 oraz art. 14 ust. 1 i 2 rozporządzenia nr 987/2009, podczas gdy istotą sporu pomiędzy wnioskodawcą a organem rentowym nie jest podleganie przez zainteresowanego dotychczasowemu ustawodawstwu polskiemu w razie delegowania do innego państwa członkowskiego (art. 12 ust. 1 rozporządzenia nr 883/2004), lecz ustalenie podlegania przez zainteresowanego

ustawodawstwu polskiemu w sytuacji, gdy zainteresowany wykonuje pracę w co najmniej dwóch państwach członkowskich, a siedziba obydwu jego pracodawców (zleceniodawców) znajduje się w Polsce (art. 13 ust. 1 lit. b) (ii) rozporządzenia nr 883/2004). Sąd II instancji nie dokonał oceny poszczególnych zarzutów apelacyjnych ani nie przytoczył w uzasadnieniu wyroku art. 11 ust. 3 lit. a) rozporządzenia nr 883/2004, choć to właśnie ten przepis był zasadniczą podstawą apelacji organu rentowego i stąd wnioskodawca zakłada, iż zmieniając wyrok Sądu Okręgowego i oddalając odwołanie wnioskodawcy od decyzji organu rentowego Sąd Apelacyjny zastosował art. 11 ust. 3 lit. a) rozporządzenia nr 883/2004, przy czym brak wskazania podstawy prawnej rozstrzygnięcia Sądu II instancji niewątpliwie istotnie utrudnia merytoryczną ocenę tego orzeczenia;

- art. 373 § 1 k.p.c. w zw. z art. 368 § 2 k.p.c. przez ich niezastosowanie i przyjęcie do rozpoznania apelacji organu rentowego pomimo braku oznaczenia w tej apelacji wartości przedmiotu zaskarżenia, co w świetle uchwały Sądu Najwyższego 7 sędziów - zasady prawnej z dnia 20 lipca 2016 r., sygn. akt III UZP 2/16, stanowi wymóg formalny warunkujący nadanie biegu apelacji, zaś niedochowanie powyższego wymogu powinno skutkować zwrotem apelacji organowi rentowemu jako stronie reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika.

Strona skarżąca wniosła o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Rzeszowie do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od organu rentowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Jaśle na rzecz wnioskodawcy E. sp. z o.o. sp. k. zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest częściowo uzasadniona.

Ocenę zarzutów skargi kasacyjnej należy zacząć od przypomnienia, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot rozpoznania sprawy sądowej wyznacza decyzja organu rentowego, od której wniesiono odwołanie i tylko w tym zakresie podlega ona kontroli sądu zarówno pod względem jej formalnej poprawności, jak i merytorycznej zasadności. W konsekwencji, przedmiot sporu sądowego musi mieścić się w zakresie przedmiotowym decyzji organu rentowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2017 r. w sprawie I UK 371/16, LEX nr 2397631 i przytoczone w nim orzecznictwo).

W tym kontekście przedmiot sporu wynikał z zaskarżonej w niniejszym postępowaniu decyzji z dnia 12 kwietnia 2019 r., w której ZUS na podstawie art. 83a ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 5 ust. 1 rozporządzenia 987/2009 dotyczącego wykonywania rozporządzenia 883/2009 oraz art. 11 ust. 3 lit. a rozporządzenia 883/2004 wycofał zaświadczenie A1 potwierdzające zastosowanie wobec ubezpieczonego A. N. ustawodawstwa polskiego w okresie od 14 stycznia 2016 r. do 12 lutego 2016 r. i stwierdził, że w tym okresie zainteresowany nie podlegał ustawodawstwu polskiemu, a punkcie 3. decyzji stwierdził, że w okresie od 14 stycznia 2016 r. do 12 lutego 2016 r. ubezpieczony podlegał ustawodawstwu miejsca wykonywania pracy tj. ustawodawstwu duńskiemu.

Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony apelacją ZUS wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że oddalił odwołanie Spółki od decyzji organu rentowego z dnia 12 kwietnia 2019 r.; uznał więc decyzję ZUS za prawidłową i zgodną z prawem.

Prima facie występuje sprzeczność między ustaleniami zaskarżonego wyroku, z których wynika, że A. N. pracował za granicą przez 3 tygodnie, a treścią wyroku Sądu drugiej instancji, który implikuje konstatację, że ubezpieczony podlegał duńskiemu ustawodawstwu przez okres 30 dni, a więc ponad 4 tygodnie (od 14 stycznia 2016 r. do 12 lutego 2016 r.). Jeśli więc ubezpieczony pracował w Dani tylko przez okres trzech tygodni, to co najmniej w pozostałym okresie podlegał polskiemu ustawodawstwu; co najmniej w tym zakresie uzasadniony był trzeci zarzut skargi kasacyjnej - naruszenia art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2022 r., poz. 1009 ze zm.) „przez bezpodstawne niezastosowanie, pomimo że zainteresowany wykonywał pracę na podstawie umowy zlecenia zawartej z wnioskodawcą, którego siedziba znajduje się

w Polsce, a w związku z tym zainteresowany podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako zleceniobiorca zatrudniony przez wnioskodawcę na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej”.

Odnosnie do zarzutu pierwszego i drugiego skargi kasacyjnej należy przypomnieć, że zaświadczenie A1 odpowiada standardowemu formularzowi wydawanemu zgodnie z tytułem II rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 987/2009 z dnia 16 września 2009 r. dotyczącego wykonywania rozporządzenia (WE) nr 883/2004 (Dz.U. 2009, L 284, s. 1) (zwanego dalej „rozporządzeniem nr 987/2009”) przez instytucję wyznaczoną przez właściwy organ państwa członkowskiego, którego ustawodawstwo z zakresu zabezpieczenia społecznego ma zastosowanie, w celu poświadczenia, zgodnie z brzmieniem w szczególności art. 19 ust. 2 tego rozporządzenia, poddania pracowników znajdujących się w jednej z sytuacji określonych w tytule II rozporządzenia nr 883/2004 ustawodawstwu tego państwa członkowskiego. W ten sposób, z uwagi na zasadę, zgodnie z którą pracownicy są ubezpieczeni wyłącznie w jednym systemie zabezpieczenia społecznego zaświadczenie to musi oznaczać, że system innego państwa członkowskiego nie może znajdować zastosowania (por. wyrok TSUE z dnia 14 maja 2020 r., Bouygues travaux publics i in., C-17/19, EU:C:2020:379, pkt 38, 39 oraz przytoczone tam orzecznictwo).

Zaświadczenie A1 ma wiążący charakter oraz określa właściwość wyłączną instytucji wydającej co do oceny jego ważności. Art. 5 ust. 1 rozporządzenia nr 987/2009 przewiduje, że dokumenty wydane przez instytucję państwa członkowskiego stanowiące poświadczenie sytuacji danej osoby do celów stosowania rozporządzenia nr 883/2004 i rozporządzenia nr 987/2009 oraz dowody potwierdzające, na podstawie których zostały wydane te dokumenty, są akceptowane przez instytucje pozostałych państw członkowskich tak długo, jak długo nie zostaną wycofane lub uznane za nieważne przez państwo członkowskie, w którym zostały wydane. W tym względzie zaświadczenie A 1, wydane przez instytucję właściwą państwa członkowskiego, wiąże nie tylko instytucje państwa członkowskiego, w którym praca jest wykonywana, ale również sądy tego państwa członkowskiego (wyrok TSUE z dnia 6 września 2018 r., Alpenrind i in., C-527/16, EU:C:2018:669, pkt 47).

Z perspektywy pracowników objętych zaświadczeniem A1, jego wycofanie z datą wsteczną - przy braku współpracy instytucji cofającej to zaświadczenie oraz instytucji właściwej w świetle prawidłowo zastosowanych przepisów rozporządzenia podstawowego - powoduje powstanie stanu niepewności co do istnienia tytułu ubezpieczenia, zakresu ochrony i instytucji właściwej do jej udzielenia. Niepewność ta godzi w efektywność unijnego prawa o koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego. W przypadku jednostronnego wycofania zaświadczenia A1 przez instytucję właściwą państwa członkowskiego zachodzi bowiem poważne ryzyko, że: 1) określona osoba zostanie wyłączona z systemu zabezpieczenia społecznego państwa tej instytucji, która zaświadczenie wycofała; 2) do czasu objęcia systemem zabezpieczenia społecznego innego państwa członkowskiego nie byłaby objęta ustawodawstwem żadnego państwa; 3) instytucja państwa wykonywania pracy mogłaby nie objąć tej osoby swoim systemem zabezpieczenia społecznego (np. z uwagi na niepodzielenie stanowiska instytucji wycofującej zaświadczenie A1, brak zgłoszenia pracownika do ubezpieczenia we „właściwym” państwie członkowskim Unii, upływ terminów przewidzianych w prawie krajowym na skuteczne objęcie ubezpieczeniem społecznym, itp.); 4) pracownik delegowany (mający interes prawny i faktyczny) musiałby albo wnieść o objęcie ubezpieczeniem w innym, właściwym państwie członkowskim albo zaskarżyć odmowę objęcia ubezpieczeniem we właściwym państwie członkowskim (co w przypadku zakończenia okresu delegowania byłoby praktycznie niemożliwe); 5) pracodawca takiego pracownika nie ma interesu faktycznego w ponoszeniu kosztów związanych z objęciem ubezpieczeniem społecznym w państwie członkowskim wykonywania pracy.

Udzielając odpowiedzi na wskazane kwestie Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 16 listopada 2023 r., C-422/22 (www.eur-lex.europa.eu), orzekł (w akapitach 33 - 35), że zaświadczenie A1 może zostać cofnięte z urzędu przez instytucję wydającą, czyli bez złożonego przez instytucję właściwą innego państwa członkowskiego wniosku o ponowne rozpatrzenie i wycofanie. Po pierwsze bowiem, ponieważ art. 5 ust. 1 rozporządzenia nr 987/2009 odnosi się do zaświadczeń A1 „wycofanych”, nie precyzując ani nie ograniczając przypadków takiego cofnięcia, należy stwierdzić, że przepis ten dotyczy każdej sytuacji cofnięcia takich zaświadczeń. Po drugie, jak wynika z orzecznictwa Trybunału, wiążący

charakter zaświadczeń A1 względem instytucji państw członkowskich innych niż wydające państwo członkowskie opiera się na zasadzie lojalnej współpracy wyrażonej w art. 4 ust. 3 TUE, która również zakłada zasadę wzajemnego zaufania. Następnie w akapitach 36 - 39 Trybunał wskazał, że w zakresie, w jakim zasady działalności danego pracownika mogą zmieniać się w stosunku do sytuacji branej pod uwagę przy wydawaniu zaświadczenia A1, podobnie jak informacje, które posłużyły za podstawę pierwotnego ustalenia tej sytuacji, mogą później okazać się nieprawdziwe, zasady lojalnej współpracy i wzajemnego zaufania wiążą się z obowiązkiem sprawdzania przez instytucję wydającą przez cały okres wykonywania działalności leżącej u podstaw wydania takiego zaświadczenia prawdziwości zawartych w nim informacji i wycofania go, jeżeli w świetle rzeczywistej sytuacji danego pracownika stwierdzi ona, że wspomniane zaświadczenie nie jest zgodne z przepisami tytułu II rozporządzenia nr 883/2004. W drugiej kolejności, o ile na podstawie art. 5 rozporządzenia nr 987/2009 decyzja instytucji wydającej wycofanie zaświadczenia A1 w następstwie wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy i cofnięcie zaświadczenia A1 złożonego przez właściwą instytucję innego państwa członkowskiego powinna zostać wydana w ramach procedury dialogu i koncyliacji między zainteresowanymi instytucjami, zgodnie z zasadami stosowania określonymi w art. 5 ust. 2–4 omawianego rozporządzenia, o tyle ten ostatni przepis nie zawiera żadnych norm dotyczących zasad proceduralnych, których powinna przestrzegać instytucja zamierzająca wycofać z urzędu zaświadczenie A1. W szczególności art. 5 rozporządzenia nr 987/2009 nie przewiduje w takim wypadku obowiązku wydania przez instytucję wydającą decyzji o wycofaniu z zachowaniem wspomnianej procedury dialogu i koncyliacji. Z uwagi na brak określenia wprost takiego obowiązku proceduralnego w przypadku, gdy instytucja wydająca zamierza wycofać z urzędu zaświadczenie A1, należy przyjąć, że procedura przewidziana w art. 5 ust. 2–4 rozporządzenia nr 987/2009 nie stanowi obowiązkowej przesłanki cofnięcia z urzędu zaświadczenia A1 przez instytucję wydającą, która stwierdziła nieprawdziwość informacji leżących u podstaw wydania tego zaświadczenia.

W relewantnym zakresie (akapity 46 - 49) Trybunał orzekł, że wykładnia przedstawiona w pkt 39 niniejszego wyroku nie podważa ani praw pracowniczych, należy bowiem przypomnieć, że wydając takie zaświadczenie, właściwa instytucja

państwa członkowskiego ogranicza się do oświadczenia, że dany pracownik podlega ustawodawstwu tego państwa członkowskiego. W związku z tym, ponieważ zaświadczenie A1 nie jest aktem o charakterze konstytutywnym, lecz aktem deklaratoryjnym, jego wycofanie nie może prowadzić do utraty takich praw. Po drugie, w następstwie wycofania zaświadczenia A1 ustawodawstwo mające zastosowanie do danego pracownika zostanie określone zgodnie z przepisami tytułu II rozporządzenia nr 883/2004, w razie potrzeby, gdy zastosowanie ma art. 6 rozporządzenia nr 987/2009, z wykorzystaniem procedury dialogu i koncyliacji.

W ocenie Sądu Najwyższego rozpoznającego obecną skargę kasacyjną, z przedstawionego wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wynika, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych może w sposób samodzielny (z urzędu) wycofać zaświadczenie A1 (stwierdzające podleganie polskiemu systemowi ubezpieczeń społecznych), jednak nie może samodzielnie ustalić podlegania ubezpieczeniom społecznym w innym państwie unijnym. Ponadto analizowana przez Trybunał sytuacja dotyczyła weryfikacji aktualnego delegowania pracownika, a nie weryfikacji pracy 3 lata wcześniej delegowanego na okres trzech tygodni ubezpieczonego.

Jak podkreślił Trybunał w akapitach 53 - 55 cytowanego wyroku, „prawidłowe funkcjonowanie systemu ustanowionego rozporządzeniem nr 883/2004 wymaga skutecznej i ścisłej współpracy zarówno między właściwymi instytucjami różnych państw członkowskich, jak i między tymi instytucjami a osobami objętymi zakresem stosowania tego rozporządzenia. Taka współpraca jest niezbędna na potrzeby określenia praw i obowiązków zainteresowanych osób oraz w celu umożliwienia im dochodzenia swoich praw w możliwie najkrótszym terminie i na możliwie najlepszych warunkach. O ile instytucja wydająca, która zamierza z urzędu wycofać zaświadczenie A1 z powodu nieprawdziwości zawartych w nim informacji, nie musi uprzednio wszczynać procedury dialogu i koncyliacji z właściwymi instytucjami zainteresowanych państw członkowskich, o tyle przepisy wymienione w pkt 53 i 54 niniejszego wyroku zobowiązują wspomnianą instytucję, po wspomnianym wycofaniu, do jak najszybszego poinformowania o nim zarówno tych instytucji, jak i zainteresowanej osoby oraz przekazania im wszystkich informacji i danych niezbędnych do ustalenia i określenia praw tej osoby”.

Zdaniem Sądu Najwyższego, stosownie do art. 5 ust. 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) Nr 987/2009 w przypadku cofnięcia z urzędu zaświadczenia A1 odnoszącego się do pracy w innym kraju unijnym trzy lata wcześniej jest bardzo utrudnione „jak najszybsze poinformowanie o nim zarówno tych instytucji, jak i zainteresowanej osoby oraz przekazania im wszystkich informacji i danych niezbędnych do ustalenia i określenia praw tej osoby”, co prowadzi to do konkluzji, że cofnięcie zaświadczenia A1 dotyczącego pracy w bardzo krótkim okresie (na przykład przez 3 tygodnie) w innym państwie unijnym po upływie wieloletniego okresu od zakończenia takiej aktywności zawodowej, może nastąpić tylko wyjątkowo, jeżeli nie wpłynie to na ochronę uprawnień pracowniczych i zapewni skuteczne objęcie zabezpieczeniem społecznym w innym kraju.

Ponadto, w ocenie Sądu Najwyższego, ustalenie podlegania przez polskiego pracownika objętego dotychczas zaświadczeniem A1, ubezpieczeniu społecznemu w innym kraju może być dokonane tylko przez właściwą instytucję ubezpieczeniową tego kraju, zgodnie z przepisami tytułu II rozporządzenia nr 883/2004, a nie – przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, chyba że wcześniej dojdzie do porozumienia w tej kwestii właściwych instytucji ubezpieczeniowych.

Określenie zatem w sposób samodzielny (z urzędu) w zaskarżonej decyzji ZUS (którą Sąd Apelacyjny uznał za prawidłową; zmienił bowiem wyrok Sądu pierwszej instancji i oddalił odwołanie), że A. N. podlegał w spornym okresie duńskiemu ustawodawstwu było nieuprawnione i naruszało unijne przepisy o koordynacji ubezpieczeń społecznych. Dodatkowo zwrócić należy uwagę, że wykonywanie pracy najemnej na terenie innego kraju członkowskiego nie zawsze musi implikować podleganie tamtejszemu ubezpieczeniu społecznemu; wyjątkiem jest na przykład praca o charakterze marginalnym, co stwierdzić może tylko instytucja lub sąd państwa wykonywania pracy.

Warunkiem prawidłowego zastosowania przepisów o koordynacji systemów ubezpieczenia społecznego pracowników wysyłanych i zatrudnionych za granicą jest ustalenie rzeczywistego pracodawcy tych pracowników i miejsca świadczenia przez nich pracy w jednym lub dwóch państwach, co dopiero pozwala na zastosowanie w sprawie właściwych przepisów, a mianowicie art. 11, 12 lub 13 rozporządzenia

883/2004 (wyrok Sądu Najwyższego 6 grudnia 2023 r., III USKP 51/23, Legalis nr 3024289 i powołane w nim orzecznictwo).

In casu Sąd pierwszej instancji zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, przyjmując, że A. N. w okresie trzech tygodni pracy w Danii podlegał nadal ustawodawstwu polskiemu i ma prawo do zaświadczenia A1. Natomiast Sąd Apelacyjny dokonał odmiennej oceny stanu prawnego i faktycznego, pomijając przedstawione wyżej kwestie i wskazując, że w aktualnym stanie wartość obrotu krajowego zatrudniających go spółek odbiega od poziomu 25% całkowitego obrotu, który jest powszechnie uważany za cezurę pozwalającą na zastosowanie określonych przepisów dotyczących podlegania ubezpieczeniom i stąd zajął stanowisko zgodne z argumentacją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Wykładnia art. 12 ust. 1 rozporządzenia (WE) nr 883/2004 była już wielokrotnie przedmiotem analizy w orzecznictwie Sądu Najwyższego i ma obecnie ugruntowany charakter. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 lipca 2017 r., sygn. akt II UK 505/16 (LEX nr 2342175), wskazał, że treść pojęcia „normalne prowadzenie działalności” w rozumieniu art. 12 ust. 1 rozporządzenia (WE) nr 883/2004 i wyjaśniającego je określenia „prowadzenie przez pracodawcę zazwyczaj znacznej części działalności, innej niż działalność związana z samym zarządzaniem wewnętrznym, na terytorium państwa członkowskiego, w którym ma on swoją siedzibę” (art. 14 ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 987/2009 z dnia 16 września 2009 r. dotyczącego wykonywania rozporządzenia (WE) nr 883/2004 w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz.U. UE. L. z 2009 r. Nr 284, str. 1 ze zm.), nie pozostawiają wątpliwości, że przy ocenie, czy pracodawca prowadzi normalną działalność, a zatem znaczną część działalności innej niż działalność związana z samym zarządzaniem wewnętrznym na terytorium państwa członkowskiego, w którym ma swoją siedzibę, należy uwzględniać wszystkie kryteria charakteryzujące jego działalność. Niedopuszczalne jest uznanie jednego kryterium - wysokości ponad 25% obrotu - za decydujące w tym sensie, że jego niespełnienie zwalnia instytucję właściwą bądź sąd z badania pozostałych cech charakteryzujących działalność prowadzoną przez dane przedsiębiorstwo. Pierwszoplanowe znaczenie ma obiektywne ustalenie, czy przedsiębiorstwo faktycznie prowadzi w państwie swojej siedziby normalną, rzeczywistą działalność,

zaś porównanie skali tej działalności w państwie siedziby i państwie miejsca wykonywania pracy przez pracownika delegowanego ma jedynie znaczenie pomocnicze. Z kolei w wyroku z dnia 28 listopada 2017 r., sygn. akt III UK 266/16 (LEX nr 2434677), Sąd Najwyższy przyjął, że w celu ustalenia, czy pracodawca zazwyczaj prowadzi znaczną część działalności na terytorium państwa członkowskiego, w którym ma swoją siedzibę, instytucja właściwa w tym państwie zobowiązana jest zbadać wszystkie kryteria charakteryzujące działalność prowadzoną przez tego pracodawcę, w tym miejsce, w którym przedsiębiorstwo ma swą zarejestrowaną siedzibę i administrację, liczebność personelu administracyjnego pracującego w państwie członkowskim, w którym pracodawca ma siedzibę, oraz w drugim państwie członkowskim, miejsce, w którym rekrutowani są pracownicy delegowani, i miejsce, w którym zawierana jest większość umów z klientami, prawo mające zastosowanie do umów zawartych przez przedsiębiorstwo z jednej strony z pracownikami i z drugiej strony z klientami, obroty w odpowiednio typowym okresie w każdym z państw członkowskich, których rzecz dotyczy, oraz liczbę umów wykonanych w państwie wysyłającym. Ocena, czy przedsiębiorstwo prowadzi normalną działalność, czy też znaczną część działalności innej niż zarządzanie wewnętrzną, powinna uwzględniać wszystkie kryteria charakteryzujące jego działalność oraz charakter przedsiębiorstwa delegującego. Wybór kryteriów powinien być dostosowany do konkretnego wypadku. Ocena ta powinna mieć charakter całościowy, a zatem stanowić ogólny wniosek wynikający z rozważenia wszystkich przyjętych kryteriów. Stanowisko takie przyjął Sąd Najwyższy również w wyrokach: z dnia 14 września 2017 r., II UK 596/16, LEX nr 2376897, czy z dnia 31 sierpnia 2017 r., III UK 183/16, LEX nr 2390695.

Ocena dokonana więc przez Sąd Apelacyjny, eksponująca wyłącznie brak przekroczenia wskaźnika 25% działalności gospodarczej w Polsce, wywołuje wątpliwości wobec ustaleń, że w Polsce podmioty zatrudniające A. N. dysponowały kadrą administracyjną oraz halą fabryczną, w której dokonywano wstępnego montażu urządzeń, instalowanych później w innych krajach unijnych.

Dodatkowo w wyroku z dnia 10 czerwca 2021 r., III USKP 44/21, Legalis, Sąd Najwyższy przypomniał, że w myśl art. 11 ust. 1 rozporządzenia nr 883/2004, osoby, do których stosuje się rozporządzenie, podlegają ustawodawstwu tylko jednego

państwa członkowskiego, zaś stosownie do art. 11 ust. 2 lit. a, osoba wykonująca w państwie członkowskim pracę najemną lub pracę na własny rachunek podlega ustawodawstwu tego państwa członkowskiego. W przepisach tych ustanowiono dwie zasady koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego: podlegania jednemu ustawodawstwu oraz podleganiu ustawodawstwu miejsca wykonywania pracy. Wyjątek od drugiej z tych zasad przewidziany został w art. 12 rozporządzenia nr 883/2004, który przewiduje podleganie przez pracownika ustawodawstwu państwa, w którym pracodawca oddelegowujący prowadzi normalną działalność, pod warunkiem, że przewidywany czas takiej pracy nie przekracza 24 miesięcy i że osoba ta nie jest wysłana, by zastąpić inną delegowaną osobę. Stosownie zaś do art. 14 ust. 1 rozporządzenia nr 987/2009, do celów stosowania art. 12 ust. 1 rozporządzenia nr 883/2004, osoba, która wykonuje działalność jako pracownik najemny w państwie członkowskim w imieniu pracodawcy, który normalnie prowadzi tam swoją działalność, a która jest delegowana przez tego pracodawcę do innego państwa członkowskiego, oznacza także osobę zatrudnioną w celu delegowania jej do innego państwa członkowskiego, pod warunkiem, że osoba ta bezpośrednio przed rozpoczęciem zatrudnienia podlega już ustawodawstwu państwa członkowskiego, w którym siedzibę ma jej pracodawca.

W wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 25 października 2018 r., w sprawie C-451/17, „Walltopia” AD przeciwko Direktor na Teritorialna direktsia na Natsionalnata agentsia za prihodite - Veliko Tarnovo (EU:C:2018:861) orzeczono, że art. 14 ust. 1 rozporządzenia nr 987/2009 w związku z art. 12 ust. 1 rozporządzenia nr 883/2004, należy interpretować w ten sposób, że pracownika zatrudnionego w celu oddelegowania do innego państwa członkowskiego należy uznać za osobę, która bezpośrednio przed rozpoczęciem zatrudnienia podlega już ustawodawstwu państwa członkowskiego, w którym siedzibę ma jej pracodawca w rozumieniu art. 14 ust. 1 nr 987/2009, nawet jeśli pracownik ten nie miał statusu osoby ubezpieczonej na podstawie ustawodawstwa tego państwa członkowskiego bezpośrednio przed rozpoczęciem zatrudnienia, o ile w tym momencie pracownik miał miejsce zamieszkania we wspomnianym państwie członkowskim, czego ustalenie należy do sądu odsyłającego. Wyjaśniono przy tym, że przepisy tytułu II rozporządzenia nr 883/2004, do których zalicza się jego art. 11-16, mają jedynie na

celu określenie ustawodawstwa krajowego mającego zastosowanie do osób objętych zakresem zastosowania tego rozporządzenia. Ich celem nie jest ustalenie warunków, od których zależy istnienie uprawnienia lub obowiązku przystąpienia do systemu zabezpieczenia społecznego lub do takiego czy innego działu tego systemu. Trybunał Sprawiedliwości przyjął zatem, że podlegania ustawodawstwu państwa członkowskiego nie należy wiązać ze spełnieniem warunków do objęcia jednym z tytułów funkcjonujących w krajowym systemie zabezpieczenia społecznego. Pojęcie to należy wyklądać na podstawie przepisów koordynacyjnych, z uwzględnieniem, że każda inna osoba, do której nie mają zastosowania przepisy art. 11 ust. 3 lit. a-d rozporządzenia nr 883/2004, podlega ustawodawstwu państwa członkowskiego, w którym ma miejsce zamieszkania, bez uszczerbku dla innych przepisów wspomnianego rozporządzenia, gwarantujących jej świadczenia na podstawie ustawodawstwa jednego lub kilku innych państw członkowskich (art. 11 ust. 3 lit. e rozporządzenia nr 883/2004) (wyroki Sądu Najwyższego: z 10 kwietnia 2019 r., II UK 602/17, LEX nr 2642771; z 31 października 2018 r., II UK 331/17, OSNP 2019 nr 5, poz. 65).

W tym kontekście Sąd Apelacyjny nie dokonał oceny prawnej roszczenia przez pryzmat wskazanego w zarzucie skargi kasacyjnej art. 13 ust. 1 lit. b rozporządzenia 883/2004 - w związku z powyższym uzasadniony jest zarzut naruszenia tego przepisu. Sąd Apelacyjny pominął go przy ustalaniu sytuacji A. N. w aspekcie ustalenia ustawodawstwa właściwego, koncentrując się na weryfikacji tego, czy spółki zatrudniające ubezpieczonego prowadziły normalnie znaczną część swojej działalności w Polsce (inną działalność niż związaną z samym zarządzaniem wewnętrznym - art. 12 ust. 1 rozporządzenia 883/2004 w związku z art. 14 ust. 2 rozporządzenia 987/2009).

W skardze kasacyjnej powołano naruszenie art. 13 ust. 1 lit. b rozporządzenia 883/2004 przez jego bezpodstawne niezastosowanie i nieustalenie podlegania przez ubezpieczonego ustawodawstwu polskiemu, pomimo że ustalony w niniejszej sprawie stan faktyczny w pełni przemawia za zastosowaniem tego przepisu, gdyż jest on osobą, która normalnie wykonuje pracę w co najmniej dwóch państwach członkowskich, ma miejsce zamieszkania w Polsce, a ponadto siedziba pracodawcy (zleceniodawcy) zainteresowanego znajduje się wyłącznie w Polsce. Powołany

przepis stanowi, że osoba, która normalnie wykonuje pracę najemną w dwóch lub więcej państwach członkowskich, podlega, jeżeli nie wykonuje znacznej części pracy w państwie członkowskim, w którym ma miejsce zamieszkanie ustawodawstwu państwa członkowskiego, w którym znajduje się siedziba lub miejsce wykonywania działalności przedsiębiorstwa, lub pracodawcy, jeżeli jest zatrudniona przez jedno przedsiębiorstwo lub jednego pracodawcę. Konstrukcja użyta w art. 13 ust. 1 lit. b) (i) "siedziba lub miejsce wykonywania działalności przedsiębiorstwa lub pracodawcy" wymaga jednak dokonania precyzyjnych ustaleń i odniesienia się w tym zakresie w uzasadnieniu rozstrzygnięcia, zwłaszcza, gdy taka podstawa prawna została wskazana w apelacji. Odniesienie się do takiego zarzutu apelacyjnego *in casu* nie nastąpiło.

W ramach zarzutów naruszenia przepisów postępowania, których uchybienie - zdaniem strony skarżącej - może mieć wpływ na wynik sprawy, wskazano na art. 327¹ § 1 pkt 2 k.p.c. oraz art. 387 § 2¹ pkt 2 k.p.c. przez zaniechanie właściwego ich zastosowania przez Sąd Apelacyjny. Sąd Apelacyjny nie wskazał podstawy prawnej oceny, że w spornym okresie ubezpieczony podlegał ustawodawstwu duńskiemu. Kasacyjny zarzut naruszenia art. 13 ust. 1 lit. B rozporządzenia 883/2004 był przedmiotem zarzutów apelacyjnych w postaci naruszenia prawa materialnego, Przytoczone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stanowisko Sądu drugiej instancji nie odnosi się do tych zarzutów, a ich ocena mogła mieć istotny wpływ na wynik sprawy (wyroki Sądu Najwyższego z: 26 czerwca 2001 r., III CKN 352/00, LEX nr 52357, 24 lutego 2023 r., II CSKP 983/22, Legalis nr 2928193).

Zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c. na sędzie drugiej instancji spoczywa obowiązek ponownego rozpoznania sprawy w granicach apelacji, co oznacza nakaz wzięcia pod uwagę wszystkich zarzutów i wniosków podniesionych w apelacji. Granice apelacji wyznaczają ramy, w których sąd drugiej instancji powinien rozpoznać sprawę na skutek jej wniesienia, co w konsekwencji określa kognicję sądu apelacyjnego. Wprawdzie wymóg ten nie oznacza konieczności odniesienia się do każdego argumentu prawnego i twierdzenia faktycznego przytoczonego przez skarżącego w związku z podniesionymi w apelacji zarzutami oraz wnioskami, jednakże ich rozpatrzenie - w świetle motywów rozstrzygnięcia dookreślonych z uwzględnieniem szczególnej regulacji zawartej w art. 387 § 2¹ KPC Wyjaśnienie podstawy prawnej

wyroku Sądu drugiej instancji powinno obejmować ocenę poszczególnych zarzutów apelacyjnych, a ocena ta powinna być nie tylko przeprowadzona przez sąd drugiej instancji, ale mieć swój wyraz w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji, czego w niniejszej sprawie zabrakło (wyroki Sądu Najwyższego z: 6 grudnia 2022 r., II CSKP 625/22, Legalis 2854300; 24 lutego 2023 r., II CSKP 983/22, Legalis 2928193).

Co do zarzutu naruszenia art. 373 § 1 k.p.c. w związku z art. 368 § 2 k.p.c. przez ich niezastosowanie i przyjęcie do rozpoznania apelacji organu rentowego pomimo braku oznaczenia w tej apelacji wartości przedmiotu zaskarżenia, zauważyć należy, że w judykaturze podnosi się, że art. 373 k.p.c. należy odczytywać łącznie z art. 130 k.p.c., co prowadzi do wniosku, że odrzucenie apelacji z powodu nieuzupełnienia braków formalnych w wyznaczonym terminie dotyczy tylko takich braków, które uniemożliwiają nadanie apelacji prawidłowego biegu (uchwała Sądu Najwyższego z: 29 lipca 2003 r., III PZP 10/03, OSNP 2004 nr 3, poz. 43). Sprawa o wydanie zaświadczenia dotyczącego ustawodawstwa właściwego na formularzu A1 jest sprawą o prawa majątkowe. W uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 20 lipca 2016 r., III UZP 2/16. przyjęto, że w sprawie o ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku ubezpieczenia społecznego lub jego zakresu (o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego; o podleganie ubezpieczeniom społecznym) do niezbędnych kosztów procesu zalicza się wynagrodzenie reprezentującego stronę radcy prawnego, biorąc za podstawę zasądzenia opłaty za jego czynności z tytułu zastępstwa prawnego stawki minimalne określone w § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.). Uchwale nadano moc zasady prawnej i postanowiono, że przedstawiona w niej wykładnia wiąże od dnia podjęcia uchwały. A zatem nie budzi wątpliwości, że począwszy od dnia 20 lipca 2016 r. obowiązkiem strony w sprawach o podleganie ubezpieczeniom społecznym jest wskazanie w apelacji wartości przedmiotu zaskarżenia, gdyż od tej wartości uzależnione są koszty procesu (wysokość należnego wynagrodzenia dla fachowego pełnomocnika) (por.

postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2016 r., II UZ 66/15, Legalis).

Rekapitułując, w ocenie Sądu Najwyższego, ustalenie podlegania przez polskiego pracownika objętego dotychczas zaświadczeniem A1, ubezpieczeniu społecznemu w innym kraju może być dokonane tylko przez właściwą instytucję ubezpieczeniową tego kraju, zgodnie z przepisami tytułu II rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego, a nie – przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, chyba że wcześniej dojdzie do porozumienia w tej kwestii właściwych instytucji ubezpieczeniowych.

Ponadto stosownie do art. 5 ust. 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) Nr 987/2009 z 16 września 2009 r. dotyczącego wykonania rozporządzenia (WE) Nr 883/2004 w przypadku cofnięcia z urzędu zaświadczenia A1 odnoszącego się do pracy w innym kraju unijnym trzy lata wcześniej jest bardzo utrudnione „jak najszybsze poinformowanie o nim zarówno tych instytucji, jak i zainteresowanej osoby oraz przekazania im wszystkich informacji i danych niezbędnych do ustalenia i określenia praw tej osoby”, co prowadzi to do konkluzji, że cofnięcie zaświadczenia A1 dotyczącego pracy w bardzo krótkim okresie (na przykład przez 3 tygodnie) w innym państwie unijnym po upływie wieloletniego okresu od zakończenia takiej aktywności zawodowej, może nastąpić tylko wyjątkowo, jeżeli nie wpłynie to na ochronę uprawnień pracowniczych i zapewni skuteczne objęcie zabezpieczeniem społecznym w innym kraju.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji, pozostawiając Sądowi Apelacyjnemu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.).

[SOP]

r.g.

